

OGŁOSZENIA I PRZEDPŁATY

Przyjmują we Lwowie: Administracja „Gazety Narodowej” ul. Kopernika 7, biuro Sokolowskiej...

GAZETA NARODOWA

wychodzi o godzinie 6-tej wieczorem.

Dr. ALEKSANDER VOGEL.

Biuro redakcyjne: ul. Sykstuska 1. 40, I. piętro... Biuro administracyjne: ul. Kopernika 1. 7, parter...

Z Królestwa polskiego.

Stan umysłów w Królestwie charakteryzuje nas następująco: Rozszerzenie obecnego ruchu rosyjskiego na Królestwo Polskie i solidaryzowanie się z nim uważaliśmy dla naszego kraju za wielkie nieszczęście.

Ze Rosją ogarnął ruch socjalistyczny robotniczy, objawia się coraz wyraźniej; sądzimy jednak, że stronnictwa socjalistyczne wobec rządu o wiele trudniejsze, niż w innych krajach, będą miały zadanie.

Jeżeli tedy w Rosji jeszcze się nie trwożą, tem bardziej można być pewnym, że ruch socjalistyczny w Królestwie spotka się z bardzo energicznym stłumieniem; co zaś do środków, można, wnosząc z tego, co się dzieje w stolicy państwa, być pewnym, że będą, jeśli to być może, jeszcze bardziej brutalne i dzikie.

Ponieważ P. P. S. o cele narodowe bynajmniej nie chodzi, ale ruch w Essen, Petersburgu czy Warszawie, lub gdziekolwiek uważa jako prosty środek do swych celów, powinno całe społeczeństwo przeciw niemu zaprotestować.

Ks. Światopok-Murki, w którego dobre i szlachetne chęci wierzymy, ale który naprawdę nie objawił się dotąd przynajmniej męża stanu, wywołał nieopatrznie ruch polityczno-narodowy przez powołanie ziemstw do Petersburga.

ESTEJA.

Ironia życia. — Ny, z przeproszeniem przez urazy, to się tak nie robi. Paniuszka „nie wie. To nie dla mnie. A on nie taki... ten, co pożyczcy. On chce mieć kwit. Jasna paniuszka napisze tak: „Obli-guję się oddać Lejbe Szejman...”

nia, bo ta myśl nawet w głowach socjalistów nie swita — ale jakiegokolwiek wyraźnego w jednym lub innym kierunku wystąpienia. Nikt nas o to nie pyta, Europa na nas nie zważa; trzymamy się więc na uboczu, ale podsycając i skarbując w sercach miłość kraju.

Charakter rozruchów w Warszawie. Sobotnie rozruchy — opowiada jedna osoba, która w sobotę wieczorem była z Warszawy i do Galiicy przybyła — o ile miałem sposobność je obserwować, przybierały prawie wszędzie bardzo wyraźny charakter rabunkowy, a przynajmniej niszczyielski.

Sobotę w Warszawie tak opisuje korespondent N. Reformy: Plac zamkowy i zamek otoczone są czerkiesami. Policya wzięła publiczność, ażeby udała się do domów. Ulicę Senatorską zaparkowały dosłownie wszelkie tłumy publiczności, chroniącej się gdzie kto mógł, gdyż od placu teatralnego wpadli huzarzy galopem z dobytymi pałaszami na tłum ludzi.

O godz. 9 wieczór — opowiada korespondent — usłyszałem na Bieleńskiej salwę rotową, potem w odstępach dalsze aż do zszesnu. W przewach wyraźnie było słychać strzały rewolwerowe. Patrole konne w pełnym galopie przebiegają ulicami. Na ulicy Miodowej korespondent był świadkiem następującej sceny: Jakis huzar najeżdżał na demonstranta, który rozbił latarnię. Pada strzał. To napadnięty strzelił do huzara, który ciecieniem szabli rozbił mu głowę.

Niedziela w Warszawie. Petersburgska Agencja telegraficzna rozesała w niedzielę następujący komunikat: „Komunikacja w mieście zupełnie wstrzymana. Wszystkie restauracje, kawiarnie, cukiernie i sklepy zamknięte. W wielu sklepach, instytucjach i biurach powbijano szyby.

W Łodzi, Częstochowie i na prowincyi. W Łodzi zapanowała formalna dyktatura robotnicza. Ruch na kolei łódzko-kaliskiej wstrzymano. Robotnicy warsztatów kolei kaliskiej zastrajkowali.

W Łodzi, Częstochowie i na prowincyi. W Łodzi zapanowała formalna dyktatura robotnicza. Ruch na kolei łódzko-kaliskiej wstrzymano. Robotnicy warsztatów kolei kaliskiej zastrajkowali.

W Łodzi, Częstochowie i na prowincyi. W Łodzi zapanowała formalna dyktatura robotnicza. Ruch na kolei łódzko-kaliskiej wstrzymano. Robotnicy warsztatów kolei kaliskiej zastrajkowali.

W Warszawie. W Warszawie wczoraj około 8.000 robotników. Ponieważ zastrajkowali drukarnie, pisma nie wychodzą. Litewska socjalna demokracja rozrzuca odezwę nawołującą do strajku, ale, jak przyznaje organ socjalistów, robotnicy odezwę tę nie zbyt życzliwie przyjęli i na strajk powszechny się nie zanoszą.

Ruchy w Rosyi. Czynnictwo wpędzi carat na dobiek w zatarę z Anglii. Anglia dokazała wbrew tradycyi swojej i opinii powszechnej eudu względów dla Rosyi w sprawie hulskiej, bo miała prawo zatrzymać flotę Ródzistwieńskiego.

W Warszawie. W Warszawie wczoraj około 8.000 robotników. Ponieważ zastrajkowali drukarnie, pisma nie wychodzą. Litewska socjalna demokracja rozrzuca odezwę nawołującą do strajku, ale, jak przyznaje organ socjalistów, robotnicy odezwę tę nie zbyt życzliwie przyjęli i na strajk powszechny się nie zanoszą.

W Warszawie. W Warszawie wczoraj około 8.000 robotników. Ponieważ zastrajkowali drukarnie, pisma nie wychodzą. Litewska socjalna demokracja rozrzuca odezwę nawołującą do strajku, ale, jak przyznaje organ socjalistów, robotnicy odezwę tę nie zbyt życzliwie przyjęli i na strajk powszechny się nie zanoszą.

W Warszawie. W Warszawie wczoraj około 8.000 robotników. Ponieważ zastrajkowali drukarnie, pisma nie wychodzą. Litewska socjalna demokracja rozrzuca odezwę nawołującą do strajku, ale, jak przyznaje organ socjalistów, robotnicy odezwę tę nie zbyt życzliwie przyjęli i na strajk powszechny się nie zanoszą.

W Warszawie. W Warszawie wczoraj około 8.000 robotników. Ponieważ zastrajkowali drukarnie, pisma nie wychodzą. Litewska socjalna demokracja rozrzuca odezwę nawołującą do strajku, ale, jak przyznaje organ socjalistów, robotnicy odezwę tę nie zbyt życzliwie przyjęli i na strajk powszechny się nie zanoszą.

W Warszawie. W Warszawie wczoraj około 8.000 robotników. Ponieważ zastrajkowali drukarnie, pisma nie wychodzą. Litewska socjalna demokracja rozrzuca odezwę nawołującą do strajku, ale, jak przyznaje organ socjalistów, robotnicy odezwę tę nie zbyt życzliwie przyjęli i na strajk powszechny się nie zanoszą.

rozstrzygający, do tego jednak nie przyszło. Za zajęcia krytycznej niedzieli odpowiedzialność ponosić powinien rząd, a w pierwszym rzędzie ks. Wasilczikow. Cara w ks. Włodzimierz od czasu poświęcenia wody na Nowie ani widział, ani się z nim porozumiewał pisemnie lub telefonicznie.

Moskwa 30 stycznia. Strajkuje tu jeszcze 40 fabryk z 25.000 robotników, którzy tylko podwyższenia płacy a skrócenia roboty, ale bez programu politycznego, żądają.

Berlin 31 stycznia. Berliner Tageblatt donosi, że w Petersburgu panuje ogromne oburzenie na general-gubernatora. A dalej donosi, że Treppow wezwał do siebie wybitne osobistości wyznania mojżeszowego i nakazał im, aby swoich współwyznawców nakłonili do podjęcia pracy, a zarazem aby o wszelkich ruchach strajkowych zarządzać informowali, w przeciwnym razie może przyjść do zaburzeń antyżydowskich.

Wojna rosyjsko-japońska. I znowu Kuropatkin pobity! Znowu podjął ofensywę, ale też znowu Japończycy podjęli ofensywę, jak sameż raporty rosyjskie doniosły i znowu Japończycy w głównym punkcie zdolali otrzymać przewagę.

W Warszawie. W Warszawie wczoraj około 8.000 robotników. Ponieważ zastrajkowali drukarnie, pisma nie wychodzą. Litewska socjalna demokracja rozrzuca odezwę nawołującą do strajku, ale, jak przyznaje organ socjalistów, robotnicy odezwę tę nie zbyt życzliwie przyjęli i na strajk powszechny się nie zanoszą.

Największy wybór BIELIZNY, Koszule od zł. 2, 250, 3, 350 i wyżej. Pończochy, Skarpety, wszelkie towary... F. S. Bardasz we Lwowie ul. Teatralna 9, vis à vis Hotelu Katedralnego.





